

Wczoraj po południu doszło do prezentacji Antonio Ruedigera. Niemiecki defensor wraca powoli do treningów z grupą, po zabiegu kolana, który przeszedł na początku lipca i liczy na szybki powrót do gry. Oto jak odpowiadał na pytania dziennikarzy podczas konferencji prasowej.

-

Gracza zapowiedział Baldissoni:

- Witam, dziękuję za przybycie. Absencja Zanziego zdarza się zawsze, gdy trzeba przedstawić tych najwyższych i czuję się niewygodnie. Wydaje się mi, że nadaje się dużo bardziej, biorąc pod uwagę różnice w budowie. To przyjemność prezentować młody talent, rocznik 1993, 22-latek, ale już z dużym doświadczeniem w Bundeslidze i reprezentacji Niemiec, zatem będącego w stanie być kluczowym graczem w Romie i na to czekamy.

Niespodzianką dla nas wszystkich była gra De Rossiego na środku obrony. Posiadanie w kadrze graczy, którzy mogą grać na wielu pozycjach jest wielkim bogactwem. Taka sytuacja była zaplanowana czy w jakiś sposób wpłynęły na to wybory w mercato?

- Roma musi mieć czterech środkowych obrońców i ich ma, dodatkowo jest do nich również Capradossi, który jest nadal młodym piłkarzem i graczem włoskich reprezentacji młodzieżowych. Wybór skorzystania z Daniele jest oczywiście natury taktycznej. Daniele często żartuje, że Roma ma u siebie środkowego obrońcę na najbliższe lata. Cieszy się gdy tam gra, jeśli jest taka konieczność. Powtarzam, to dodatkowy wybór taktyczny, jednak pakiet środkowych obrońców był skompletowany z innych graczy.

-

Dalej na pytania odpowiadał Ruediger:

Jakie są twoje cele i czego się spodziewasz po tym sezonie?

- Przede wszystkim witam wszystkich, nazywam się Antonio Ruediger, moim celem

jest oczywiście osiągnięcie największych sukcesów i jak najlepsze występy.

Rozmawiałeś o tym transferze z trenerem twojej reprezentacji, Loewem? Masz preferencje, jeśli chodzi o grę na lewej lub prawej stronie środka obrony?

- Rozmawiałem z Loewem o tym transferze, lubię sposób gry trenera, sposób prowadzenia pressingu. Jeśli chodzi o moją pozycję, jestem środkowym obrońcą, w Niemczech grywałem jednak również na prawej stronie defensywy.

W Niemczech określa się Ruedigera obrońcą o wielkich perspektywach, wielkim potencjale, potwierdza to również szacunek, jakim darzy cię trener reprezentacji. Masz jednak również wielki margines do poprawy pod względem technicznym. Odnajdujesz się w tym jak opisują cię w Niemczech?

- Naturalnie, jestem świadomy, że muszę poprawić się w wielu rzeczach, mam dopiero 22 lata, zawsze trzeba się poprawiać.

Jeśli chodzi o Euro 2016, co myślisz o transferze w tym sensie?

- Jeśli o mnie chodzi, myślę, że transfer był bardzo pozytywną rzeczą. Jestem w jednym z najlepszych klubów, jestem zadowolony.

Możesz powiedzieć jak postępuje odzysk po urazie czy liczysz, że możesz zagrać już w kolejnym meczu, w przyszłym tygodniu z Frosinone? Przychodzisz z ligi, do której udał się piłkarz, który pozostawił po sobie mocny ślad w tej drużynie czyli Mehdi Benatia. Czujesz się gotowy stanąć z nim do porównania?

- Wczoraj zacząłem treningi z zespołem, jeśli chodzi o kolano, mogę powiedzieć, że nie odczuwam bólu i wydaj się, że wszystko idzie dobrze. Oczywiście zdecyduje trener. Jeśli chodzi o Benatię, na pewno pozostawił swój wielki wkład, jednak jestem Antonio Ruediger, posiadam swoją osobowość, dlatego postaram się dać z siebie co mam najlepsze.

Przychodzisz z Bundesligi i zmierzyłeś się wiele razy z Bayerem Leverkusen, który będzie rywalem Romy w Lidze Mistrzów. Chcemy zapytać jakim rodzajem rywala będzie Bayer? Jakie są szanse Romy na przejście fazy grupowej?

- Myślę, że nasz zespół posiada naprawdę dużo jakości i nie ma się czego obawiać. Oczywiście Leverkusensem to bardzo mocna drużyna i tak jak my gra ofensywną piłkę, gra pressingiem, dlatego nie będzie łatwo.

Jakie jest twoje zdanie, jako widza, na temat dwóch pierwszych meczów? Jakiego rodzaju wkład możesz dać w obronie Romy?

- Oczywiście oglądałem dwa pierwsze mecze. Muszę powiedzieć, że pierwsze spotkania są zawsze ciężkie, gdyż przychodzą nowi gracze, trzeba się poznać. Mam nadzieję, że pomogę drużynie, zaliczając oczywiście występy.

W Niemczech masz sławę trochę trudnego chłopaka. Myślisz, że możesz poprawić się również pod względem charakteru?

- Nie wiem jak odpowiedzieć, gdyż nie wiem gdzie o tym słyszeliście lub czytaliście. Jestem dosyć spokojnym chłopakiem, zawsze noszę ze sobą szacunek dla innych. Dojrzałem, gdy miałem 19 lat otrzymałem też dwie czerwone kartki, z czasem rozwija się, poprawia.

Czujesz się gotowy do roli podstawowego gracza w Romie?

- Jak powiedziałem wcześniej, postaram się ze swojej strony grać jak najlepiej, ostatnie słowo i decyzja będzie należała do trenera.

Autor: abruzzo